

# Jaka będzie przyszłość cieszyńskiego toru motocrossowego?

Data publikacji: 24.10.2015 7:30

1650 m długości, 17 skoków, 16 zakrętów to m.in. parametry cieszyńskiego toru motocrossowego. Co ważne, tor ten posiada homologację międzynarodową. Jest się więc czym chwalić ale PZM i CKM chcą postawić na dalszy rozwój tego miejsca. O przyszłości toru rozmawiano podczas spotkania z władzami Cieszyna.

□

W cieszyńskim magistracie odbyło się spotkanie Burmistrza Miasta Cieszyna z władzami Polskiego Związku Motorowego pod przewodnictwem Prezesa PZM Andrzeja Witkowskiego oraz Zarządem Cieszyńskiego Klubu Motorowego reprezentowanym przez Prezesa Macieja Wróbla i wiceprezesa Roberta Hulboja. Zanim przystąpiono do rozmów na temat przyszłości cieszyńskiego toru motocrossowego wóldarze, członkowie Prezydium Zarządu Głównego PZM wraz z przedstawicielami CKM i dyrektorem MOSiR Zbigniewem Niżnikiewiczem złożyli wizytę na cieszyńskim torze. Co ważne, tor jest własnością Polskiego Związku Motorowego.

Podczas spotkania już w sali sesyjnej Prezes CKM Maciej Wróbel przypomniał wszystkim historię toru, jego powstanie oraz gruntowną modernizację i koszty z tym związane. Jak przyznaje Prezes PZM Andrzej Witkowski w ostatnich latach zainwestowano w tor około 4 mln 600 tys. zł. Z czego 2 mln zł to środki, które zostały pozyskane z UE. 1,5 mln zł to pieniądze przekazane przez ZG PZM, a 960 tys. zł to środki pozyskane od sponsorów w tym również od Gminy Cieszyn.

**Tor ma charakter unikatowy** – to zdanie wielokrotnie przewijało się podczas spotkania. Podobnie jak informacja o tym, że dla PZM ma znaczenie strategiczne dla rozwoju sportów motorowych. **Jest to jedyny tor, który ma homologację międzynarodową do rozgrywania zawodów rangi Mistrzostw Europy i Polski na terenie Polski Południowej. Jest to jednak również tor, który wymaga wielu inwestycji** – zaznaczył Andrzej Witkowski.

Prezes PZM wskazał na trzy ważne inwestycje. **Mamy problem z parkingami. Takie wielkie obiekty muszą je mieć. Kibice przyjeżdżają przecież na zawody samochodami, motocyklami i muszą gdzieś zaparkować. Druga sprawa to przedłużenie czasu funkcjonowania toru. Biorąc pod uwagę warunki klimatyczne Polski nie chcemy by tak jak dotychczas, maksimum 5 miesięcy trwał sezon. Aby go przedłużyć trzeba zbudować obiekt socjalno-warsztatowy, żeby znalazły tam swoje miejsce sale konferencyjne, warsztaty do naprawy motocykli, myjki itd. (...) Trzecia sprawa sprowadza się do tego, że chcielibyśmy aby w okresie letnim była tam możliwość organizowana obozów, kolonii dla młodych ludzi. Przypomnę, iż sport motocrossowy odbywa się już od 8 roku życia.**

Prezes dodał również, iż trwają rozmowy z międzynarodowymi władzami sportów motocyklowych FIM Europe aby w Cieszynie powstało centrum sportów motorowych nie tylko dla Polski ale również dla krajów Grupy Wyszehradzkiej. **Rozmawialiśmy z kolegami z Czech, Słowacji, Węgier którzy są zainteresowani aby właśnie tutaj młodzież mogła przyjeżdżać na obozy pod kierownictwem trenerów** – mówił Witkowski.

PZM wraz z CKM planuje również wystąpić do Ministerstwa Sportu oraz Marszałka Śląskiego o dofinansowanie przyszłych inwestycji. O planach mówiono więc dużo, jednak samo spotkanie nie przyniosło żadnych konkretnych rozstrzygnięć i decyzji. Prezes PZM w rozmowie z mediami przyznał jednak, iż wspomniane inwestycje chce zakończyć do 31 grudnia 2017 roku. Tak aby był to już kompleks zamknięty w postaci posiadania budynku dla Klubu. Wspomniał również o parkingach i pompach na górnych częściach toru. **Od 1 stycznia 2018 roku można by było prowadzić z jednej strony działalność sportową popartą działalnością gospodarczą, która pozyskiwać będzie środki finansowe na działalność merytoryczną Klubu** – tłumaczył Witkowski.

Jaka będzie pomoc ze strony miasta w dalszą rozbudowę toru tego jak na razie nie wiadomo. **Póki co, mówimy o pomocy w charakterze takim organizacyjnym. PZM i miasto dysponują pewnymi środkami, musimy to**

***zestawić. Mówiliśmy o pewnych wartościach nieruchomości. Zrobimy więc rachunek i zobaczymy. Natomiast od kilku lat włączamy się w organizację imprez przygotowywanych przez CKM i PZM i z całą pewnością chcielibyśmy nadal wspierać te imprezy*** – mówił Macura.

Burmistrz Cieszyna pozytywnie odniósł się jednak do planów i podkreślał otwartość Cieszyna na rozwój w mieście tradycji sportu motocyklowego. W celu wypracowania już konkretnych rozwiązań o bezpośrednią koordynację współpracy z PZM i CKM został poproszony zastępca burmistrza Bogdan Ścibut.

MSZ